Nr. 111. **Kraków, Piątek 8 Marca 1907.** **Rok XXVI.**

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie	kwartalnie:	miesięcznie:
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY" w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLOHNA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencye J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Koziańskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmana, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.
ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biuro dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Nessler. — W JAROSŁAWIU A. Auster. — W WIEDNIU Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur Rue Rougemont 61.
OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.
GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.
ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Najważniejsze wiadomości, podane w dzisiejszym numerze „N. Reformy".

Rząd rosyjski o autonomii Królestwa Polskiego. — Gołowin o taktyce Dumy. — Bomba w Warszawie. — Lokaut łódzki zakończony. — Cesarz strofuje Chorwatów. — Z Rady miasta. — Wiceprezydent Sare kandyduje na posła do Sejmu z Izby handlowej krakowskiej.

Z Rady m. Krakowa.

Kraków, 8 marca.

Tak rzadko zbiera się od niejakiego czasu Rada naszego miasta, że zaznaczyć się to godzi w dzienniku. Od grudnia odbyły się zaledwie dwa posiedzenia, rządy miasta sprawowane są przez prezydyum, formalnie bez oglądania się na zdanie Rady, która potem tylko zatwierdzać musi fakta już dokonane. Marzec w całej pełni, a jeszcze nie rozpoczęto obrad nad budżetem, tak, jak gdyby prezydent, jako poseł zajęty w Sejmie, nie miał swoich zastępców, którychby rzeczą było w zastępstwie obradom Rady przewodniczyć.

Wczorajszym obradom przewodniczył prezydent Leo, który umyślnie przybył ze Lwowa, a z nim i kilku posłów sejmowych, będących radcami m. Krakowa. Przed przystąpieniem do porządku dziennego, prezydent zawiadomił, że dr Bąkowski cofnął swą rezygnacyę, którą zgłosił, z godności radcy miejskiego. Następnie zawiadomił prezydent, że 17 i 18 b. m. odbędzie się w Wiedniu kongres dla ochrony dzieci, na który należałoby wysłać delegatów. Uchwalono wysłać radców miejskich, Bujaka i Jordana, a w razie gdyby który z nich nie mógł pojechać, radcę Godzickiego. Jako delegat magistratu pojedzie dr Reiner.

Z porządku dziennego po krótkiej dyskusyi zatwierdzono linię regulacyjną dla ulicy Grodzkiej na przestrzeni od kamienicy pod l. 28 do l. 41. Na tej przestrzeni ulica Grodzka wynosić będzie 17 metrów. Początek daje p. Suski, który ucina nieco na froncie swą realność pod l. 28. Zatwierdzono następnie linię regulacyjną dla ulicy, łączącej ulicę Basztową z Rynkiem kleparskim. Ulica ta będzie posiadała szerokość 20 metrów.

Nowa pożyczka 2-milionowa i konwersya długów miejskich.

Wiceprezydent Chyliński obejmuje następnie przewodnictwo, a prezydent Leo przedstawia imieniem sekcyi skarbowej referat o konwersyi długów miejskich i zaciągnięciu nowej pożyczki inwestycyjnej. Treść referatu w ogólnych zarysach zamieściliśmy już onegdaj. Chodzi tu najpierw o zaciągnięcie nowej 5-milionowej pożyczki na już uchwalone inwestycye w gazowni, elektrowni i t. d., co do której to pożyczki prezydent prowadził rokowania z kilku instytucyami finansowemi. Warunki, przez nie stawiane, były tak korzystne, że wyłoniła się myśl, aby pożyczyć o 2 miliony więcej i uzyskane fundusze użyć na najpilniejsze potrzeby miasta, jak kanały 500.000 K, szpital epidemiczny 400.000 K, budowa najpilniejszych bruków 500.000 K, kupno gruntów pod różne zakłady miejskie 250.000 K, domy robotnicze 250.000 K, budowa skrzydła magistratu 100.000 K (dodatkowo ponad uchwalony już przez Radę kosztorys).

Koszt tych wydatków wyniesie razem dwa miliony koron, a potrzebę tych wydatków wykazały już niejednokrotnie uchwały komisyj i pełnej Rady. Prezydent podnosi dalej, że wyłoniła się myśl skonwertowania długów miejskich w drodze emisyi 4-procentowej miejskiej pożyczki komunalnej, dla której wyjednać należy gwarancyę kraju i pupilarne bezpieczeństwo.— Pożyczka ta pokryje dotychczasowe wszystkie długi miasta Krakowa w kwocie 15,900.000 koron, uchwaloną a niezaciągniętą jeszcze pożyczkę 5 milionów na inwestycye, wyszczególnione wyżej 2 miliony na najpilniejsze potrzeby, a resztę na wydatki, połączone ze zrealizowaniem pożyczki.

R. m. Ulanowski wskazuje na to, że Rada powinna posiąść tę świadomość, iż uchwalając dziś przedstawione wnioski, będzie wkrótce musiała powziąć i dalsze uchwały już zupełnie zasadnicze i miasto obciążające. Świadomość tę posiadłaby Rada, gdyby sprawozdanie było jasnem i gdyby jej na czas dostarczono potrzebnego materyału. Tymczasem referat, niezupełnie jasny, doręczono radcom dopiero onegdaj. Mowca zwraca następnie uwagę, że pożyczka konwersyjna powinna być taką, aby miasto istotnie otrzymało taką kwotę, jaką pożycza. Tymczasem tak nie jest. Koszta uzyskania tej pożyczki pochłoną milion, tak, — że nie 24, lecz tylko 23 mil. otrzymamy. Lepiej byłoby tedy pozostać przy dotychczasowym systemie pożyczek i dopożyczyć jeszcze to, co nam potrzeba na najpilniejsze proponowane wydatki, a zyskamy kilkadziesiąt tysięcy koron. Mowca wskazuje następnie, że referat kwestye amortyzacyi pożyczki rozkłada na lat 60, zamiast 50, przez co osłabia się korzyści procentowe. Kapitał zapłacić musimy tak czy owak, całą korzyść odnieść tedy można tylko wtedy, gdy się oszczędzi na procencie, co będzie faktem, gdy okres amortyzacyjny zamiast 60 wyniesie 50 lat. Mowca ma poważne wątpliwości, czy należy przystępować do nowego typu pożyczki (emisyi listów zastawnych), czy też nie należałoby trzymać się dotychczasowego typu. Obecnie zresztą są konjunktury finansowe niekorzystne i dopiero należałoby zaczekać, aż staną się one korzystnemi. W każdym razie jest mowca zdania, że należy prezydentowi pozwolić coś w tej sprawie uczynić, a mianowicie zgodzić się, aby poczynił starania o uchwalenie potrzebnych dla sprawy, sejmowych i parlamentarnych ustaw. Gdy zaś nastąpią konjunktury korzystne, wtedy prezydent przyjdzie do nas po dalsze uchwały.

R. m. Gross przyłącza się do zdania prof. Ulanowskiego, że obecnie nie możemy jeszcze myśleć o konwersyi, bo należy zaczekać na dobre konjunktury. Przestrzega także mowca przed daleko idącą uchwałą, aby Rada nie znalazła się potem w położeniu przymusowem. Należy więc postawić rzecz tak, aby prezydent jedynie postarał się teraz, gdy Sejm obraduje, o uzyskanie gwarancyi kraju dla ewentualnej pożyczki, nie należy zaś upoważniać go do traktowania z instytucyami kredytowemi. Wtedy te rokowania prezydent nawiąże, gdy zobaczymy, że konjunktury są korzystne. Że posiadamy 16 milionów koron długu, a za dalsze 5 milionów mamy rozpocząć uchwalone już inwestycye, to fakt. Mimo to jednak, do długu tego nie należy wliczać 2 milionów, uchwalonych na grunta pofortyfikacyjne, bo sumę tę otrzymać powinniśmy z rozprzedaży tych gruntów. Należy więc strącić te 2 miliony, a z 21 milionów zrobi się 19. Mowca wykazuje następnie, że przy pożyczce konwersyjnej stracilibyśmy pół miliona na różnicy kursu, wskazuje także na możliwość, że za jakiś czas powstać mogą nowe zapotrzebowania. Kasie Oszczędności m. Krakowa zwróci się pożyczone 4 miliony, znowu więc będzie można w tej kasie pożyczać i nowe czynić inwestycye. (Wesołość). Mowca sprzeciwia się w końcu zaciąganiu krótkoterminowych pożyczek. Tych 60 lat miasto nie wytrzyma i za kilka lat znowu usłyszymy żądania dalszych pożyczek. Pożyczka niechaj więc będzie długoterminowa, ale na inwestycye potrzebne i jasno określone.

R. m. Epstein wytyka drobne błędy w obliczeniach prof. Ulanowskiego i dra Grossa, w zasadzie jednak godzi się na ich wywody.

R. m. Guńkiewicz na podstawie obliczeń wykazuje, że gmina spłacając obecne swe długi pożyczką komunalną, zapłacić musi o 640 tysięcy koron więcej, czyli rocznie o 6229 K więcej. Będzie to niekorzystne dla miasta i dlatego mowca sądzi, że do projektowanej konwersyi długów nie należy przystępować.

R. m. Staniszewski sądzi, że refleksye prof. Ulanowskiego są dziś nieco spóźnione, bo miasto długi swe spłacić musi i wykonać te prace, które Rada miasta już uchwaliła. Na wywody dra Grossa odpowiada mowca, że co do wartości pożyczki, ile ona miasto istotnie kosztować będzie, tego żaden z rachmistrzów obliczyć dziś nie jest w stanie. Kiedyś ta chwila nastąpi, dziś też o to nie chodzi, i wniosek prezydenta w punkcie czwartym wyraźnie zaznacza, że zawarcie umowy co do sfinansowania pożyczki nastąpi na podstawie osobnej uchwały Rady miejskiej. Zdaniem mowcy projektowana pożyczka będzie dla miasta korzystną i należy prezydentowi udzielić już dziś możności pertraktacyi z instytucyami kredytowemi co do warunków sfinansowania pożyczki. Zastrzeżenie to jest ściśle akademickiem, bo ostatecznie prezydent i bez upoważnienia Rady może prowadzić pertraktacye z instytucjami finansowemi. Mowca oświadcza, że głosować będzie za wnioskami, przedstawionemi przez prezydenta miasta.

R. m. Bandrowski podnosi, że w gospodarce m. Krakowa powtarzają się stale pewne błędy. Tak było z inwestycyami, tak jest i z obecną konwersyą. Opozycya zaznaczała w swoim czasie, że w programie inwestycyjnym jest wiele dobrych chęci, ale nie ma dokładnych obliczeń i gdyby porównać obecny stan inwestycyj z przedkładanym w swoim czasie przez dra Lea programem, okazałoby się, że opozycya miała słuszność. Znowu tensam błąd konstatujemy w projekcie konwersyi, która przeprowadzoną być powinna jedynie w tym celu, aby gospodarkę miasta wprowadzić na zupełnie normalne tory i to na pewien dłuższy czasokres. Tymczasem nie ma dziś pewności, czy za rok nie zajdzie potrzeba zaciągnięcia nowych milionowych pożyczek. Mowca podnosi dalej, że było obowiązkiem sekcyi skarbowej, skoro chodzi o tak wielką operacyę, która miasto ma oddać w zależność finansową na lat 60, szczegółowo rzecz objaśnić. W zasadzie uznajemy, że wszystko to jest potrzebnem, ale mamy to odczucie, że rzecz nie została należycie przygotowaną. Bierze się n. p. w rachubę tylko „najpilniejsze" bruki, a czy nie należałoby sprawy wszystkich bruków w Krakowie od razu w programie konwersyjnym postawić? Za trzy lata znowu będziemy musieli zaciągać kilkumilionową pożyczkę na ten cel. Mowca więc sądzi, że należy cały projekt jeszcze raz odesłać do sekcyi skarbowej i zgłasza w tym kierunku odpowiedni wniosek.

R. m. Gross polemizuje z wywodami dra Staniszewskiego i podnosi, że prezydent nie ma odwagi dziś żądać odrazu wszystkich pożyczek. Dziś żąda tylko 20 milionów, podczas gdy za rok żądałby 30, za dwa lata 40 milionów. Kraków nie ma dochodów, a zarząd miejski coraz większe czyni wydatki. Jeżeli p. Staniszewski podnosi, że prezydent ma prawo czynić rokowania z instytucyami kredytowemi na mocy statutu, to po co do nas apeluje o upoważnienie. A przecież to upoważnienie Rady miasta jest koniecznem, bo tylko Rada ma moralne prawo upoważniania swego prezydenta w pewnych sprawach. Zresztą to nikomu nie ubliża. Jeżeli węgierski prezydent ministrów celem rokowań o ugodę z rządem austryackim musiał zyskać upoważnienie w drodze sejmowej ustawy, to nie będzie to ubliżało prezydentowi m. Krakowa, gdy od Rady formalne otrzyma upoważnienie.

Wiceprezydent Sare polemizował z wywodami prof. Bandrowskiego i wyraził zdanie, że w referacie prezydenta Lea wszystko zostało należycie umotywowanem.

Przemawiali następnie r. m. Koy, Staniszewski i Bandrowski, który oświadczył, że po wyjaśnieniach p. Sarego cofa swój wniosek odraczający, bo ma zaufanie do tych kilku radców, fachowców w sprawach skarbowych, którzy całą sprawę biorą na swoją odpowiedzialność.

Referent prez. Leo podnosi, że obliczenia, jakie przedstawił w referacie, były czysto hypotetyczne i innemi być nie mogły. Cały wniosek był tylko przedwstępnym, bo chodzi tylko o upoważnienie do starań o gwarancyę kraju dla pożyczki konwersyjnej. Miasto ma długi, to prawda, ale bez pożyczek nie może przedsiębrać żadnych produktywnych inwestycyj ani państwo, ani kraj, ani gmina. Mamy 21 milionów długu, ale w ich rzędzie znajduje się 14 milionów, które użyto na cele tak produktywne, jak rzeźnia, gazownia, elektrownia, wodociąg i t. d. To jest majątek gminy, który daje miastu mimo amortyzacyi długu nań zaciągniętego, także znaczne dochody. Nie można się więc zgodzić ze zdaniem, że nieczynienie długów jest szczytem mądrej gospodarki miejskiej; muszą bowiem być czynione wydatki na kulturalne potrzeby miasta i jego mieszkańców. Mowca prosi o uchwalenie wniosków.

Wiceprez. Chyliński na życzenie radców przerywa posiedzenie na 10 minut, celem porozumienia się.

Po przerwie r. Gross przedstawił sformułowany przez kluby demokratyczny i centrum wnioski, które są następujące:

1) Zaciągnąć trzy pożyczki miejskie w drodze emisyi obligacyj komunalnych wedle stopy 4% oprocentowanych w kwocie maksymalnej 24,000.000 koron, spłacanych najpóźniej w ciągu lat 60.

2) Pożyczki powyższe użyte być mogą jedynie na następujące cele: a) na spłatę długu, zaciągniętego na gazownię 1,328.111 koron; b) na budowę i rozszerzenie elektrowni 1,900.000 koron; c) na spłatę i konwersyę dotychczasowych długów gminy m. Krakowa wys. 14,825.418 koron; d) na pokrycie wydatków asanacyjnych i inwestycyjnych; e) na koszta z zaciągnięcia pożyczki połączone. Wszelkie wydatki z zaciągnąć się mającej pożyczki czynione być mogą jedynie na podstawie specyalnej uchwały Rady miejskiej.

3) Upoważnia się prezydenta miasta do przedsięwzięcia wszelkich kroków celem uzyskania dla powyższej pożyczki gwarancyi kraju, oraz pupilarnego bezpieczeństwa, wreszcie do pertraktacyi z instytucyami kredytowemi co do warunków sfinansowania pożyczki.

4) Zawarcie umowy dotyczącej sfinansowania pożyczki i określenie warunków co do jej zaciągnięcia nastąpi na podstawie osobnej uchwały Rady miejskiej po złożeniu sprawozdania, które z całą ścisłością wykaże korzyści proponowanej operacyi finansowej.

Mowca żąda w końcu wyjaśnień co do terminu amortyzacyi, czy będzie on wynosił 60, czy 50 lat?

Referent prezydent Leo oświadcza, że wnioski, przedstawione przez r. Grossa, akceptuje. Co do terminu amortyzacyi, przedłoży w swoim czasie dwa projekty, jeden na lat 60, drugi na 50, a rzeczą Rady będzie wybrać odpowiedni.

R. m. Ulanowski imieniem centrum oświadcza się przeciw zaciąganiu wszelkiej krótterminowej pożyczki, r. Gross czyni tosamo imieniem klubu demokratycznego.

Dr Leo oświadczył w tym kierunku, że będzie to zależeć od tego, czy pożyczka będzie korzystną, czy nie, przedłoży zresztą Radzie odnośne warunki.

W głosowaniu uchwalono wnioski, przedstawione przez r. Grossa, poczem przewodniczący wicepr. Chyliński o godzinie 9 min. 15 zamknął posiedzenie.

Z Rosyi i zaboru rosyjskiego.

(Telegramy „N. Reformy" z 8 marca).

Lokaut zakończony.

Łódź. Na zasadzie wiecowych uchwał robotników, orzekających bezwzględny powrót do pracy, lokaut fabrykantów uważać należy za ukończony.

Prasa wita ten fakt radośnie i z uczuciem ulgi, stwierdzając z jednej strony, że te dziesięć tygodni ciężkiej próby bezrobocia nędzarze łódzcy wytrzymali wśród powagi i spokoju z wielką godnością — z drugiej zaś, że baronowie łódzkiego przemysłu dowiedli bezwzględnym uporem swym zupełnego wyzucia się z uczuć humanitarnych i obywatelskich.

Zamach na dyrektora szkoły realnej.

Warszawa. Do mieszkania księcia Arbutyńskiego Dołgorukowa, dyrektora rządowej szkoły realnej, rzucono bombę. Wybuch wywołał wielkie spustoszenie. Ofiar nie ma żadnych. Gmach otoczono wojskiem i wszystkich uczniów, będących w gmachu, internowano.

Ucieczka więźniów politycznych ze szpitala dla obłąkanych.

Warszawa. Onegdaj ze szpitala dla nerwowo chorych w Tworkach zbiegli oskarżeni o ważne t. zw. przestępstwo polityczne, Wojciech Szymański, Aleksander Gołubowicz i Ignacy Jędrzejewski, którzy, wstawszy w nocy, zagrozili rewolwerami i nożami fińskiemi dwom stróżom szpitalnym, wzięli od nich klucze od bramy. Stąd zbiegli do Kobackiego lasu, a stamtąd prawdopodobnie do Warszawy. Pogoń za nimi zarządzona okazała się bezowocną.

Zamach na patrol.

Łódź. Z powodu strzału danego na przechodzący patrol wojskowy przez nieznajomego człowieka, który uciekł, żołnierze dali salwę w ulicę i ranili trzech przechodniów.

Rząd a autonomia Polski.

Petersburg. „Słowo", organ stojący w bliskim związku z kołami urzędowemi, pisze: „Rząd rosyjski w chwili obecnej nie może dać autonomii Królestwu Polskiemu. Według tegoż dziennika sprawa autonomii Polski pilnie bywa roztrząsana tak w kołach rządowych, jak i w kołach poselskich. Rząd podobno godzi się na to, aby Królestwu dano samorząd miejscowy".

Sytuacya w Dumie.

Petersburg. Prezydent Dumy Gołowin na zapytanie, jakim będzie stosunek nowej Dumy do gabinetu, oświadczył, że stosunek ten nie może być innym, jak negatywnym. Faktem jest jednak, że Duma obecna będzie spokojniejszą, aniżeli pierwsza. Gołowin oświadczył dalej, że Duma nie będzie podejmować żadnych ostrych kroków. Wprawdzie spodziewać się należy ostrych wystąpień ze strony skrajnej lewicy, wystąpienia te jednak będą trzymane w granicach parlamentarnych. Gdyby ze strony prawicy usiłowano Dumę rozbić, lewica starać się będzie swojem taktownem zachowaniem się uniemożliwić ten zamach.

Petersburg. Minister prezydent Stołypin i Gołowin udali się dziś do Carskiego Sioła aby omówić program rządu i prac Dumy, a w szczególności sprawę amnestyi i kwestye agrarne.

Frakcya kozacka w Dumie.

Petersburg. Utworzyła się kozacka frakcya parlamentarna; weszło w skład jej 18 posłów, kozaków z pochodzenia.

Zadaniem głównem frakcyi jest obrona ludności kozackiej i reformy, mającej na celu polepszenie bytu kozaków. Większość nowej frakcyi sympatyzuje z kadetami.

Przewodniczy poseł Szczerbina.

Zapomoga dla Kruszewana.

Petersburg. „Riecz" donosi, że czarnosecińcy kiszyniowscy złożyli Pawłowi Kruszewanowi w przeddzień wyjazdu do Petersburga 18.000 rubli.

Kruszewan wobec tego wyjechał w wagonie salonowym w towarzystwie naczelnika ochrony.

Rabunek kasy uniwersyteckiej.

Moskwa. (Pet. Ag. tel.) Wczoraj w południe ośmiu uzbrojonych ludzi w uniformach studenckich, wtargnęło do kasy uniwersyteckiej i zrabowało 40 do 50.000 rubli. Obecni tam urzędnicy nie odważyli się stawiać oporu. Sprawcy zabili ścigającego ich rewirowego i umknęli.

Moskwa. (Pet. Ag. tel.) O napadzie na kasę uniwersytecką donoszą następujące szczegóły: Do kasy wtargnęło sześciu uzbrojonych młodych ludzi w uniformach studenckich. Dwóch z nich weszło do kasy, dwóch pozostało u drzwi kasy, a jeden przy drzwiach korytarzowych. Wmięszał on się między publiczność i krzyknął: „Ręce do góry". Urzędnicy usłuchali tego wezwania, poczem wypróżniono kasę i zabrano około 30.000 rubli. Stojący w korytarzu zastrzelili 3 rewolwerowemi strzałami komisarza policyi, poczem rozbójnicy, korzystając z powstałego zamięszania, umknęli przez podwórze uniwersyteckie, gdzie studenci i studentki również usłuchali ich wezwania „Ręce do góry!"

Gubernator kijowski.

Petersburg. Przewodniczący kijowskiego urzędu gubernialnego do spraw gospodarstwa ziemskiego, mistrz ceremonii, hr. Ignatiew, zamianowany został pełniącym obowiązki kijowskiego gubernatora.

Otwarcie uniwersytetu.

Kijów. Po sześciodniowej przerwie uniwersytet otwarto. Utworzono komisyę, złożoną z 4 profesorów i 4 studentów, w celu uregulowania spraw życia uniwersyteckiego.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

z dnia 8 marca.

Wiedeń. Cesarz odwiedził ustępującego ambasadora francuskiego Reverseaux i zabawił u niego prawie pół godziny.

Wiedeń. Wieczorem przybyli tu z Budapesztu Wekerle i Popowicz z referentami fachowymi ministerstwa skarbu.

Deputacya lwowska w Wiedniu.

Wiedeń. „Polnische Corresp." dowiaduje się, że wieczorem przybywa tu deputacya profesorów uniwersytetu lwowskiego, złożona z prorektora dra Antoniego Gluzińskiego, oraz prof. Tilla, dra Chlamtacza, dra Starzyńskiego i dra Twardowskiego i zabawi tu przez piątek i sobotę. Deputacya przedłoży prezydentowi gabinetu bar. Beckowi, min. oświaty Marchettowi i ministrowi Galicyi Dzieduszyckiemu nie tylko autentyczne sprawozdanie o ostatnich zajściach na uniwersytecie lwowskim, ale także na podstawie aktów i dat statystycznych, cały kompleks kwestyj narodowo-politycznych, odnoszących się do uniwersytetu lwowskiego i jego charakteru polskiego.

Z Sejmów.

Opawa. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu przyjęto projekt ustawy w sprawie częściowej regulacy rzeki Białki. Dalej uchwalono dla niemieckiego Tow. „Volksschule" w Dziedzicach na utrzymanie tamże szkoły prywatnej rocznej subwencyi 6000 K.

Berno (Morawskie). Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu poseł Szewczik uzasadniał wniosek o zniesienie na Morawach czesnego szkolnego i pokrycia powstałego przez to ubytku w kwocie 1,125.000 koron podatkami krajowymi, przyczem podniósł, że należy też domagać się, aby nauczyciele wychowywali młodzież w duchu ściśle chrześciańskim, a nie popierali prądów międzynarodowych.

Grac. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu poseł Roszkar zgłosił wniosek, wzywający rząd, aby nie otwierał granicy serbskiej, rumuńskiej i rosyjskiej dla importu bydła.

O uniwersytet niemiecki w Bernie.

Berno. Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu wniesiono między innemi wniosek w sprawie utworzenia niemieckiego uniwersytetu w Bernie oraz co do określenia, iż urząd członka wydziału margrabstwa Morawy nie da się pogodzić z funkcyą posła do Rady państwa.

Zdobycz Czechów.

Praga. Jak donoszą, ma być niebawem utworzoną w Pradze czeska filia pocztowych Kas Oszczędności jako centrala czeska. Jestto, jak powiadają nagroda, za którą posłowie Klofacz i towarzysze zaniechali obstrukcyi w sprawie numerus clausus Izby panów.

Deputacya Sejmu chorwackiego u cesarza.

Zagrzeb. Dziennik urzędowy chorwacki „Narodne Novine" donosi z Wiednia:

Wczoraj przyjęte zostało przez cesarza prezydyum Sejmu chorwackiego i wręczyło adres Sejmu. Na przemowę prezydenta Medakowica odpowiedział cesarz następującą mową: Przyjmuję z zadowoleniem adres Sejmu mych ukochanych królestw Chorwacyi, Slawonii i Dalmacyi i jest mi miłem, że działalność Sejmu obecnie normalnie się rozwija. Jednakże z ubolewaniem spostrzegłem, że Sejm przekroczył zakres działania uchwałami, dotykającemi moje prawa panującego w sprawie ułaskawienia, jakoteż przez telegram, który w sprawie głagolicy został wysłany do biskupów dalmatyńskich. Oczekuję po prezydyum, że będzie w tym kierunku działało, żeby Sejm pozostał w granicach swej konstytucyjnej działalności. — W pewnem oczekiwaniu, że Sejm, kierowany patryotyzmem, w porozumieniu z rządem, rozwinie błogą działalność, zasyłam pańskim mandantom serdeczne pozdrowienie.

Sejm węgierski.

Budapeszt. Na wczorajszem posiedzeniu przyjął Sejm wniosek przekazujący petycyę w sprawie rewizyi ustawy o narodowościach rządowi z poleceniem możliwie najprędszego wygotowania projektu ustawy o rewizyi ustawy o narodowościach, oraz wniosek Bakonyego odsyłający do rządu dla zbadania petycyę komitatu Tolna w sprawie przedstawicielstwa izraelickiego wyznania w Izbie magnatów.

Przeciw związkom zawodowym.

Budapeszt. Minister spraw wewnętrznych, Andrassy, rozwiązał stowarzyszenie fachowe murarzy i krajowy związek robotników budowlanych. Związek przemysłowców budowlanych odbył wczoraj posiedzenie i na niem z zadowoleniem powitał to zarządzenie ministra.

Ściganie prasy na Węgrzech.

Budapeszt. Minister sprawiedliwości Günter wydał tajne rozporządzenie do prokuratorów, aby prasę narodową, która ostro krytykuje ostatnią ustawę szkolną, ścigali z całą surowością.

Przeciw ustawie szkolnej.

Budapeszt. Członkowie grecko-oryent. rumuńskiego episkopatu zjawili się wczoraj w południe pod przewodnictwem metropolity Metianu u ministra oświaty hr. Apponiego, aby wręczyć memoryał z życzeniami i zażaleniami z powodu przedłożonej przez ministra nowej ustawy szkolnej. Hr. Apponyi jednak odpowiedział deputacyi, że nie może uczynić nadziei zmiany projektu w duchu ich życzeń.

Z parlamentu niemieckiego.

Berlin. Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu po krótkiej dyskusyi przekazano prowizoryum budżetowe komisyi.

Konferencya pokojowa.

Berlin. Na wczorajszem posiedzeniu komisyi budżetowej parlamentu oświadczył sekretarz stanu Tschirtschky, że ze strony rosyjskiej nadeszło

zaproszenie do wzięcia udziału w konferencyi pokojowej w Hadze. Niemcy poważnie rozważą wszelkie propozycye i wezmą życzliwy udział w pracy. Nad kwestyami szczegółowemi trwają studya. Kwestya rozbrojenia nie mieści się w programie.

Niemcy przeciw rozbrojeniu.

Berlin. Z kół politycznych ogłaszają usprawiedliwienie, dlaczego rząd niemiecki nie popierał wniosku o powszechne rozbrojenie na konferencyi w Hadze. W obecnej chwili żaden odpowiedzialny mąż stanu nie mógłby bez obaw poważnych popierać tego rodzaju wniosku.

O tron brunszwicki.

Brunszwik. — Rada rejencyjna zawiadomiła Sejm o ostatniej uchwale Rady związkowej i powtórzyła swój wniosek z października r. z., aby Sejm przedsięwziął wybór rejenta.

Belgrad. Z okazyi 25-letniej rocznicy proklamowania Serbii królestwem skupczyna postanowiła dziś nie obradować.

Rocznica serbska.

Belgrad. Z powodu 25-tej rocznicy ogłoszenia Serbii królestwem delegacya skupczyny wyjedzie złożyć wieniec na grobie króla Miiana.

Belgrad. Strajkujący robotnicy zatrzymali onegdaj wieczór pociąg, wjeżdżający przed cukrownię w Belgradzie. Przeszukano go w pościgu za łamistrajkami, pozrywano z wagonów plomby, poczem pozwolono mu na odjazd.

Sojusz angielsko-włoski.

Rzym. „Stampa" donosi, że między dyplomacyą angielską a włoską ukończono pomyślnie rokowania o sojusz między Anglią a Włochami.

Z Persyi.

Teheran. Szach wezwał telegraficznie b. wielkiego wezyra, Amina Suezana, by natychmiast z Europy powrócił. Jak słychać, istnieje zamiar powierzenia mu kierownictwa gabinetu.

Z Sejmu krajowego.

(Tel. „N. Reformy" z 8 marca).

Lwów. W dalszym ciągu posiedzenia przedłożył poseł Kolischer imieniem komisyi kolejowej wniosek, że Sejm uznaje ze względu na ogólne interesy kraju za potrzebne i użyteczne połączenie kolejowe o torze normalnym między Krakowem, Mszaną Dolną na Myślenice, z wyjściem bądź to ze stacyi kolei państwowej Swoszowice, bądź też ze stacyi kolei państwowej Wieliczka. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby przeprowadził rokowania z rządem celem zapewnienia budowy tej kolei jako lokalnej.

Poseł Kazimierz ks. Lubomirski krytykował działalność krajowego biura kolejowego, zaznaczając, że nie dość starannie postępuje pzzy projektowaniu tras kolejowych i zbyt powoli prace swe załatwia. Tak np. w chwili gdy rząd ofiarował jeszcze 800.000 koron na koleje w Galicyi, Wydział krajowy nie miał gotowych projektów i sumę tę kraj musiał państwu darować. Zasługą obecnego ministra skarbu, że jeszcze i tę kwotę wstawił do budżetu i zdołał ją dla kraju ocalić. Mowca proponuje rezolucyę z poleceniem Wydziałowi krajowemu, aby przedłożył program akcyi budowy kolei na lat 12, i aby traktując z rządem o upaństwowienie kolei Trzebinia—Skawce i Piła—Jaworzno, wciągnął do tej akcyi także kolej Chabówka—Zakopane, oraz aby zawsze miał w zapasie projekty budowy nowych kolei.

Poseł Bojko skarżył się na złe urządzenie kolei Tarnów-Szczucin, opisując w dosadny sposób jej niedomagania i braki.

Poseł Męciński przyznał racyę skargom mowcy poprzedniego, tłómaczył je jednak względami finansowymi, jakie grały rolę przy budowie tej kolei.

Członek Wydziału krajowego Dąmbski, odpowiadając na zarzuty, czynione Wydziałowi krajowemu, zaznaczył, że działalność Wydziału krajowego w dziedzinie kolei lokalnych jest ściśle określona ustawami i uchwałami Izby. Poseł Lubomirski pragnie, aby Wydział krajowy trudnił się także sprawami kolejnictwa państwowego w kraju. Ale jaką drogą, czy petycyami i memoryałami? Tego mowca w interesie powagi Wydziału krajowego, jako władzy autonomicznej, doradzać nie może. Co się tyczy tempa biura kolejowego, to Wydział krajowy i Sejm zgodny jest w zapatrywaniu, że tempo to wobec dawniejszej za szybkiej akcyi na polu budowy nowych kolei należało zwolnić. Przedłożenia programu na lat 12 nie uważa mowca za wskazane.

Na tem dyskusyę przerwano. Do głosu zapisani są jeszcze: ks. Wilczkiewicz i poseł Czecz. Następne posiedzenie dziś o godz. 10 rano.

Sprawy sejmowe.

Lwów. „Gazeta Narodowa" donosi, że sesya sejmowa przedłuży się jeszcze o dni kilka i potrwa prawdopodobnie do 21 lub 23 marca.

Kronika.

Dziś:

Kraków, piątek 8 marca.

Kalendarzyk kościelny: 5 Ran P. J., Jana Bożego i Beaty.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 6 min. 12, zachód o godz. 5 min. 29; długość dnia godz. 11 minut 17.

Teatr miejski w Krakowie: „Sganarel" i „Król Kandaules".

Odczyty: W uniwersytecie ludowym p. Makowskiego pod tyt. „Aryanie w Polsce", w sali hotelu Kleina o godz. pół do 8 wieczór.

Powszechne wykłady uniwersyteckie: Dra Jachimeckiego p. t. „Główne prądy w muzyce XIX wieku", w auli szkoły realnej.

Koncert pianisty Józefa Śliwińskiego, w sali starego teatru, o pół do 8 wiecz.

Repertuar teatru lwowskiego:

W piątek, 8 b. m.: „Edukacya Bronki", komedya Krzywoszewskiego.

Egzamina dojrzałości. „Gazeta Lwowska" ogłasza: Pisemne egzamina dojrzałości rozpoczną się we wszystkich szkołach średnich dnia 13 maja b. r. Ustne egzamina dojrzałości rozpoczną się w gimnazyach: W Krakowie w gimnazyum św. Anny dla chłopców 27 maja; dla dziewcząt 14 czerwca, w gimnazyum św. Jacka 1 czewca, w gimnazyum III. 3 czerwca, w gimnazyum IV. 3 czerwca, w gimnazyum żeńskiem im. król. Jadwigi 21 maja; w Bochni 5 czerwca, w Jaśle 27 maja, w Nowym Sączu 10 czerwca, w Podgórzu 18 czerwca, w Rzeszowie I. 5 czerwca, w Rzeszowie II. 28 maja, w Tarnowie I. 27 maja, w Tarnowie II. 27 maja, w Wadowicach 13 czerwca. W szkołach realnych: w Krakowie w szkole I. 3 czerwca, w szkole II. 14 czerwca, w Krośnie 27 maja, w Tarnowie 1 czerwca, w liceum żeńskiem pani Heleny Kaplińskiej w Krakowie 26 czerwca.

Wybór posła. Komitet przedwyborczy odbył wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem radcy p. Jana Kwiatkowskiego i uchwalił jednomyślnie postawić i popierać kandydaturę p. Józefa Sarego, starszego radcy budownictwa i II. wiceprezydenta miasta Krakowa, na posła do Sejmu krajowego z Izby handlowej i przemysłowej krakowskiej.

Strajk w klinice chirurgicznej. Odnośnie do notatki naszej wczorajszej o strajku w klinice chirurgicznej otrzymujemy z biura administracyi klinik w Krakowie następujące wyjaśnienie: „Ze względu na notatkę szanownej redakcyi, c. k. administracya klinik oznajmia, że strajkująca wczoraj przez kilka godzin służba kliniki chirurgicznej, opłacana przez administracyę rządową, nie zgłosiła między swoimi postulatami skargi na nieregularną wypłatę pensyi, gdyż, jak stwierdzają książki kasowe, 15 osób służby kliniki chirurgicznej otrzymuje bez wyjątku stale miesięcznie przyznane jej w myśl istniejących przepisów wynagrodzenie i administracya nie zalega z żadną wypłatą pensyi. Administracya, nie czekając też na akcyę służby, w porozumieniu z dyrektorami klinik, przedłożyła ministerstwu oświaty wnioski co do regulacyi stosunków służbowych w klinice, a więc tak co do ilości służby, jak i wynagrodzenia i oczekuje decyzyi w tej sprawie. Służba kliniczna rozpoczęła akcyę swą o polepszenie bytu dopiero w ostatnim czasie, domagając się spełnienia wniosków już przedłożonych poprzednio przez administracyę, w porozumieniu z dyrektorami klinik".

Ku czci ś. p. prof. Piekosińskiego. W łonie Czytelni akademickiej zawiązał się pod przewodnictwem prof. uniw. dra Stanisława Kutrzeby komitet, który pragnie uczcić pamięć zmarłego ś. p. Franciszka Piekosińskiego przez wmurowanie tablicy pamiątkowej w kościele św. Anny, ewentualnie w krużganku Biblioteki Jag.

W skład komitetu wchodzą: Stanisław Makowski, Eugeniusz Szlapak, Kazimierz Ossowski, Marcin Gołąb. Komitet ten zwraca się do pp. kolegów i uczniów zmarłego z prośbą o nadsyłanie datków na ten cel i uprasza redakcye pism o łaskawą interwencyę w zbieraniu składek i o powtórzenie niniejszego zawiadomienia.

Krajowy Związek turystyczny zawiadamia interesowanych, że sekcya reklamowa Związku, stosując się do życzeń kupców, biorących udział w konkursie na urządzenie wystaw, termin do ich urządzenia i odsłonięcia, oznaczony pierwotnie na dzień 15 marca b. r., odłożyła na dzień 5 maja 1907.

Z Towarzystwa ogrodniczego. Na onegdajszem posiedzeniu w Towarzystwie ogrodniczem po przyjęciu nowych członków odczytał p. Jakimionek sprawozdanie ze zjazdu Towarzystwa warzywników w Warszawie, zwołanego celem oznaczenia doboru warzyw handlowych i gospodarczych. — P. Pol okazał trzy żółto kwitnące akacye z ogrodu botanicznego, pochodzące z Afryki południowej, które właściwie nie mają liści, lecz tylko t. zw. liściaki; hodowla nie trudna, ale tylko w chłodniejszych mieszkaniach. W dyskusyi nad tym przedmiotem wziął udział p. Klus, poczem zakończono zwyczajne posiedzenie rozlosowaniem roślin.

W porządku rzeczy nastąpiło doroczne walne zgromadzenie. Po odczytaniu i przyjęciu protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia zwolniono sekretarza p. Brzezińskiego od odczytania obszernego sprawozdania z czynności wydziału w ubiegłym roku, ponieważ poprzednio rozdano je członkom. Nad sprawozdaniem kasowem, odczytanem przez podskarbiego p. Müldnera, wywiązała się dyskusya, w której wzięli udział pp. Gross, Schenker i Goliński — odnośnych objaśnień udzielił podskarbi. Po przyjęciu absolutoryum wybrano do komisyi kontrolującej pp. Grossa i Schenkera, na zastępców pp. Pola i Gracę. Przyjęto zmianę statutu w kilku paragrafach, wniesioną przez referenta dra A. Krzyżanowskiego, tudzież przedłożono wydziałowi wniosek p. Pola o zakupno nowej prasy i filtru do owoców i na tem zakończono walne zgromadzenie.

Skazani za morderstwo. (Tel.) „Wiek Nowy" donosi z Podwołoczysk, że za zamordowanie małżonków Rosenbaumów, karczmarzy z Mysłowej, skazał tarnopolski sąd przysięgłych Antoniego Podgórnego i Michała Jankowicza na śmierć przez powieszenie, a Michała Podgórnego na 12 lat więzienia.

Z wiedeńskiej „Spójni". W piątek d. 8 b. m. o godz. 8 wieczór odbędzie się w lokalu „Spójni", VIII, Langegasse 14, ostatni odczyt dra H. Monata p. t. „Okres romantyczny w literaturze polskiej".

Katastrofa okrętowa. Londyn. (Tel.) Według nadeszłej tu depeszy z Vlissingen, parowiec angielski „Cambridge" utknął wskutek burzy w drodze z Harwich do Antwerpii.

Katastrofa w kopalni. Zabrze. (Tel.) Królewska inspekcya górnicza zawiadamia, że ubiegłej nocy w szybie „Królowa Ludwika" kamienie zasypały trzech górników i mała jest tylko nadzieja ocalenia ich.

Wybuch prochu. Grac. (Tel.). Koło Stillfeld nastąpił w fabryce prochu wybuch, przyczem dwóch robotników zginęło.

Prof. Oskar Israel. W Berlinie zmarł wczoraj długoletni asystent Virchowa prof. dr Israel, wybitny anatom patolog, wsławiony w świecie lekarskim swem dziełem o patologicznej histologii. Zabierał on głos wielokrotnie na kongresach lekarskich. Po śmierci Virchowa zajmował się wydaniem jego spuścizny naukowej z zakresu anatomii patologicznej i fizyologii. Prof. Israel liczył lat 53.

Odznaczenie. Cesarz udzielił radcy dworu przy najwyższym trybunale Janowi Lipce przy sposobności przejścia w stan spoczynku krzyż kawalerski orderu Leopolda.

Mianowania. „Wiener Ztg." ogłasza: Cesarz zamianował prof. IV gimnazyum we Lwowie dra Wincentego Śmiałka dyrektorem tego zakładu.

Sekcya Paryska Polskiej Ligi Wolnej Myśli zawiadamia swoich członków, zamieszkałych w Galicyi, że wskutek konfiskaty i zakazu rozprzestrzeniania swego półrocznego sprawozdania, drukowanego w Krakowie w drukarni N. Telza, rzeczonego sprawozdania dostarczyć nie będzie w możności.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca
Michał Konopiński.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń 7 marca. Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu kred. z obl. pr. z roku 1880 3-prc. 265·—. Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 268·—. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 252·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 243·—. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 98·—. b) bezproc.: (Basilica) 5 zł. 21·70. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 438·—. Clary 40 zł. m. k. 138·—. Pożyczka m. Insbruka 20 zł. 82·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 92·—. Pożyczka m. Lubiany 20 zł. 56·—. Ofen 43 zł. 166·—. Palffy 40 zł. 174·50. Czerw. krzyża austr. T. 10 zł. 46·15. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 zł. 26·—. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł. 56·—. Salma 40 zł. m. 195·—. Pożyczka Salcburga 20 zł. 84·50. Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 184·10. Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 487·—

Berlin 7 marca. Austryackie banknoty 85·—. Spirytus —·—.

Paryż 7 marca. 3-prc. Renta 96·17. Mąka 29·45.

Przewodnik krakowski.

Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu zwiedzać można w dni powszednie o godzinie 10, w niedziele i święta o godz. 11½ przed południem.

Groby zasłużonych (w krypcie na Skałce), **grób Skargi** (w kościele św. Piotra), oraz skarbiec kościoła N. P. Maryi oglądać można w chwilach wolnych od nabożeństwa, za zgłoszeniem się do zakrystyi.

Wystawa Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych przy Placu Szczepańskim otwarta codziennie od godziny 11 do 4, prócz poniedziałków.

Muzeum książąt Czartoryskich (ulica Pijarska) otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godziny 9 do 1 w południe, o ile w te dni nie przypadają święta.

Muzeum Narodowe.

1. W Sukiennicach: Zabytki malarstwa, rzeźby i przemysłu artystycznego, zbiory etnograficzne i wykopaliska z epoki przedhistorycznej. Otwarte codziennie od godziny 10 do 4.

2. Muzeum im. hr. Emeryka Hutten-Czapskiego, obejmujące zbiory monet, medali, rycin i zabytków przemysłu artystycznego. Codziennie od godziny 10 do 4 (ul. Wolska 10).

C. k. austr. koleje państwowe.
Wyciąg z rozkładu jazdy
ważnego od 1 października 1906 r. (czas środk. europ.).

Odchodzą z Krakowa:

4.30 rano (osob.) do Oświęcima.
6.43 r. (posp.) do Lwowa i Podwołoczysk (połączenie do Stróż, Jasła, Chyrowa, Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Sokala, Kopyczyniec i Czerniowiec).
8.10 r. (osob.) do Lwowa i Podwołoczysk (połączenie do Stanisławowa, Stryja, Nadbrzezia, Rawy ruskiej).
8.30 r. (miesz.) do Wieliczki.
8.40 r. (osob.) do Kocmyrzowa i do Mogiły.
9.02 r. (osob.) do Suchy, Wadowic, Zwardonia, Żywca, Zakopanego, Gorlic, Zagórza, Lwowa i Husiatyna.
11.00 r. (osob.) do Lwowa, Stanisławowa, Jasła, Stróż, Sokala, Stryja, Kopyczyniec, Grzymałowa.
1.15 r. (osob.) do Oświęcima.
1.30 pop. (miesz.) do Wieliczki.
1.45 pop. (osob.) do Mogiły i Kocmyrzowa.
2.49 pop. (błyskawiczny) do Lwowa z połączeniami do wszystkich odnóg).
3.15 pop. (osob.) do Słotwiny.
5.15 wiecz. (osob.) do Tarnowa, Stróż, Nowego Sącza.
7.40 wiecz. (miesz.) do Wieliczki.
8.00 wiecz. (osob.) do Suchy, Zwardonia, Żywca, Zakopanego, Gorlic, Zagórza, i Przemyśla.
8.05 wiecz. (osob.) do Kocmyrzowa.
8.38 wiecz. (express) do Lwowa, Ickan, Bukaresztu, Konstancyi i Konstantynopola.
9.00 wiecz. (osob.) do Lwowa i Podwołoczysk.
10.55 wiecz. (osob.) do Lwowa, Podwołoczysk, Nadbrzezia, Sokola, Stanisławowa, Brodów, Nowego Sącza, Wieliczki.
11.50 w nocy (osob.) do Suchy, Zakopanego i Nowego Sącza.

Przychodzą do Krakowa:

4.42 rano (osob.) ze Lwowa, Podwołoczysk, Brodów, Ickan, Czerniowiec, Jasła, Chyrowa.
6.07 r. (osob.) z Przemyśla i innych miast przez Suchę.
6.50 r. (express) z Ickan, Lwowa, Bukaresztu i t. d.
7.40 r. (miesz.) z Wieliczki.
7.45 r. (osob.) z Kocmyrzowa i Mogiły.
8.10 r. (osob.) z Oświęcima.
8.45 r. (osob.) z Podwołoczysk, Lwowa, Nowego Sącza.
10.35 r. (miesz.) z Oświęcima do Podgórza.
11.35 r. (miesz.) z Wieliczki.
1.05 pop. (osob.) z Kocmyrzowa i Mogiły.
1.30 pop. (osob.) z Borków wielkich, Lwowa, Nadbrzezia, Sącza, Jasła.
2.24 pop. (błyskawiczny) ze Lwowa.
4.40 pop. (osob.) z Husiatyna i innych miast na linii transwersalnej przez Suchę.
6.25 wiecz. (osob.) ze Lwowa, Podwołoczysk (połączenie od Tarnobrzega, Zagórza, Jasła i Budapesztu).
7.10 wiecz. (osob.) z Kocmyrzowa.
9.12 wiecz. (osob.) z Oświęcima i Alwerni.
9.38 wiecz. (posp.) z Podwołoczysk, Lwowa, Ickan, Tarnobrzega, Nadbrzezia, N. Sącza.
10.45 wiecz. (osob.) z Rzeszowa i Jasła.
11.00 w nocy (osob.) z N. Sącza i Zakopanego.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia po cenie 30 hal. na stacyach c. k. Kolei państw., u konduktorów, jakoteż w Krakowie w biurze spedycyjnem Bujańskiego, w księgarni Krzyżanowskiego, w cukierni Maurizìego, w handlu Fischera (linia A—B) i w handlu Porębskiego i Zimlera.

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.